

Lyklavij



# Kwestjonariusz w sprawie badania środowiska.

Nazwa miejscowości: *Iskлары*.

Powiat: *Sauokk.*

1. Badania wstępne:

Ludność: *Rusini - Saullii.* Ludność nazywa sama siebie *Rusnalkami.*

2. Wzrost średni, budowa *średnia*, głowa kształtna, proporcjonalna, kolor włosów przeważnie ciemno blond, a jasne należą do rzadkości, i tak zwane „białe” włosy uważane za b. rzadkie. Oczy niebieskie, nos kształtny, prosty. Na ogół są tądnie zbudowani, zgrabni v regularnych rysach twarzy.

3. Liczba mieszkańców 550 wyznania grecko-kat. naród. rolniczy. Ziemia mało urodzajna, żółta glina. Sieją najmniej pszenicy, więcej żyta, najwięcej owsa. Przeważa uprawa dobrej uprawy i lepszej jakości. Sieją je na „płatach” mniej potoczonych, a na „werchach” więcej owies. Bliziej chat na „brzadach” nasadza „płoczek” sadzą kapusty. Potoczek nazywają „jarkiem”. Droga polna nazywa się „wohin” (wygona), droga państwowa skosa nazywa się u nich „put”.

Legenda powstania: Pod jednym brzegiem był kamień, z którego po wypaleniu powstała masa szklana, dlatego *Iskлары.*

4. Ludność włada językiem ruskim, gwara *Teulłowską.* Między językiem ruskim nazywanej cytauli *Teulłowskiej*, a miejscową gwarą jest różnica.

Wzrostanie jest w mowie *bruce-rom, zgrabia - zgorobnia, galunna - nigrosa, yui - bibui, nar - baron. ne souca- siuca, nodiswara - nodima albo niura, nryzko - skopo, seracu - onpubri = agred, spyrri - bangycki = kartofle.* Akcent w gwarze *teulłowskiej* jest ślady, na przedostatniej sylabie.

5. Rybołówstwem nie trudnią się wcale, ponieważ w małej rzecze jakta tu przepływa niewiele ryb. Są małe rybki, na które nie zwracają uwagi. Ze zwierząt domowych, hodują krowy, świnie, owce, barany, kony.

Pole uprawiają w ten sposób: wazą nawozy (przewarinie w zimie salkami, bo na wiosnę trudno się w niektóre miejsca dostać) pokładają, orzą, sieją, bronują. Sieją więcej jarmy niż oriminy. Pod ziemniaki orzą, bronują, fałkują, wrucają ziemniaki i zakopują. - Używają rycerajnych narzędzi rotacyjnych jak pługi, bronie, kosy, sierpy. Kto posiada większą ilość ziemniaków, buraków, lub karpli - zakopuje w kopce. Zboże trzymają w sziellach.

Zaltopis: Przevarinie używają ziemniaków, czy to „hruxiane” „luszone, czy całe „obwariane”, albo też zupa kartoflana „tewski”, dla wiosnę w pole do roboty biota, do chleba jajownicę albo „mastywo” t.j. zawięzka z mleka i maki. Dla południe „zawieszka” z orkiskanej maki z mlekiem. „Tynietycza” z awsianej maki barszcz. „Warianka” barszcz z kwasnej kapusty. „Polowka” z kwasnego mleka z jajem. Karple gotowane rozbite i podbite mąką. Groch, bób, fasola, dyniawka, na święta piekę fuerki t.j. bułeczki posypane cukrem, czasem nadziane serem lub owocami.

Ludność miejscowa zajmuje się przygodnie siesielką jest ich około 10ciu, kotodrieji około 5ciu, stolary około 10, beduary około 5ciu.

Ubranie codziennie płożenie spodnie, koszula, kociuch, lub „westka” kamizelka. W zimie „chotosni” spodnie z wełny, noszą też „bruszlak” t.j. kamizelka z jasno graustowego nitka narzynawa bitysręciami garbikami, „serdak” t.j. bluza z wełny owerej kraj kimonowy, „kunka” t.j. kurtka z wełny owerej, starzy noszą jencere t. zw. „cruhanie” z peler rodzaj płaszera kimono z peleryną ubraną freudblauu. Kapelusze z piórkiem, na nogach kierpce. Strój święteczny jest podobny z tylko strójniejszy.

Ubranie kobiece: pod spodem „spidnyk”, „podotek”, potem fartuch - kabot t.j. spodnieca faldowana gęsta, „oplicza” t.j. koszula, „gorset” t.j. staniczek bez rękawów z jedwabiu, na codzień podobny ze rycerajnej materji z perkalu wrzyniętego wiedy narzynwa się „duszka”. Kaptawka - bluza, cka głowę chustka zwana „facetyk”. Dzieroga ta wiąże chusteczki pod brodą, kobiety w tyle głowy. Oprócz tego noszą wstążki przy koralach upuszczone po plecach.

Do ślubu „motodyca” ubiera na głowę wieniec z owca przetykaną barwinkiem i wstążkami, cała ubrana na biało. Dawniej ubierała „motodyca” nato wszystko płaszcze czarny sukienny ubrany koto syji i rękawów futerkieiu zwany *mentä*.

Budownictwo. Chaty długie, pod jednym dachem domu mieszkalny, komora, stajnie, boisko, stodoła.

Sprzęty domowe: Długi stół jaworowy, lipowy, ławy jodłowe, kulowe, trochę szerokie do rozsuwania t. zw. posciel, kawałka drewnianu też do rozsuwania. Szafla na nacrynie ze szkłem i półki na nacrynie. Gdzieśgdzie *sofa* na ubraniu przeważnie męskie. Na kobiece ubrania są skrzynie t. zw. „Tady”, przeważnie tyle skryń ile kobiet jest w domu. — Jedną z misek glinianych, drewnianu tytkami. Teby upiększają papierowymi wycinankami, kwiatami t. zw. różami, lub tapetowanemu papierami.

5 razy do roku ogólnie mycie i sprzątanie przed świętami i kiermaszem. Te chaty które są do bielecia białe, ale przeważnie ściany są malowane olejnymi farbami koloru jasno różowego albo też białego, ale nato porwałają sobie tylko gospodarne kamociniejści. Takie ściany myje się ciepłą wodą i szczeroką.

Łyżać ciała: W lecie kąpią się w rzecce i starsi, w zimie dzieci kąpią w szaflerkach raz na tydzień lub dwa razy, starsi w zimie nie kąpią się wcale chyba w chorobie.

Pranie: Namocry się w szafliku brudną bielirną w tętniej wodzie, odpiernie, odkręci, potem rozsiała się na podłódze kładą kawałek <sup>brzojny</sup> prosypuje popiołem, a potem składa do kwarcki t. j. wysokiej drzewki na 3 nogach. Tam przysypuje się warszną popiołu. Wrzucą <sup>się</sup> kamieci do ognia by się rozpałiły. Potem ten kamieci rozpalony kładzie się do kwarcki z bielirną i polewa wodą kipiącą. Tak sroci bielirna całą noc. Rano wypuszcza się wodę ze kwarcki, dźwiurą, która jest w dnie kwarcki, wydymuje się bielirną pierze pralnikami na rzecce do kryta, przewraca na lewą stronę i suszy.

Ołycie nacrynia. do nęfubka nalewa się gorącej wody i myje garnki, nynki, miski przeważnie gliniane. Drewniane tyki

skonuje się od czasu do czasu popiołem lub piaskiem na potoku. Drewniane sprząty też skonują piaskiem, w zimie kto nie postara się o piasek w jesiennym, temu tłuere konwienie by otrzymać piasek.

Trzyje i kapliczki <sup>parafiane</sup> stawiają nato, by jak idzie procesja do kościoła pola na „Boże Ciało” ~~na~~ było gdzie odprawiać nabożeństwa.

Stawiają je najmniejsi gospodarze na swoich polach by się im rodziło zboże i Bóg bronić przed gradem.

6. Śmierć chodzi pod okna tam gdzie ktoś ma umrzeć. Stracha można widzieć w postaci owcy, psa, kota. Zadue z tych zwierząt nie da się złapać, a gonione ucieka do lasu lub w pole. Wisiielec strawy w lesie, słychać trask, można też widzieć go w postaci jakiego zwierzęcia.

Rok ktoś widział jak się beczka zaczęła pro pole.

Podpalacza widać w ogniu na krakwi, ale ze słodkiej jabłoni. Ptowicie palącego się domu obraca się w tę stronę w którą uciekł podpalacz

Na Andrzeja jak chłop pierwszy wejdzie do chaty to dobra wróżba na cały rok. „W koczku” tym dniu nie chodzić, bo będą mu wymuszać się „czerałki”.

W wigilję Boż. Narodzenia kwołują kury do obroczy, gdzie sygnę niarno, by się dobrze nioty i nie gubity jaj.

Wyrwane ręby znoszą do cerkwi i kaktądają w spary ścian by po śmierci nie chodzić za niemi i nie zbierać.

Na granunierną długie sople lodu świadczą na wysoki leu. Sopli lodu nie odbijać bo w lecie tak zbija się i kaleczy palce. — Jakie są pierwsze dni wielkiego postu takie będą pory roku. — Jak marianka na wiosnę wczesnie do wsi przyjedzie, to gęsie się nie wiada i gina, baby go klną. — Przed wiosną nasiewem nie dadzą zebrałom niarna, bo się nie urodzi. Polobność ludu jest powierchowna.

Skiedy jest chory szuka porady u wróżbitów, znachorów, psaltery, w ostateczności u lekarzy. Leczy się potajemnie i nie zdradza się ze swą chorobą chyba przed najbliższymi. Lekko chorego leczy, karmią bieżącą strawą, butką, kawą, w ciężkich wypadkach karmią kury ma rosół. Ciężko chorego często zostawiają samych

Obwód Szkolny S a n o k



Nr. 18/36

*26 July*

5

Powiat ..S.a.n.o.k....

Gmina Zbiorowa

*fasziska*

Miejscowość.....

*Isklary*

KWESTJONARIJUSZ

w sprawie badań środowiskowych.

I/. Ludność .

- a/ charakterystyka danej miejscowości pod względem narodowości / Rusini.Ukraińcy, Lemkowie i.t.p./ oraz krótka historia jej powstania.

*W tej miejscowości przeważnie sami Rusini, tylko niektórzy z młodszej starszej uważają się za Ukraińców, którzy wytworzyli się prawdopodobnie pod wpływem miejscowego duszpasterstwa.*

b/ religja / rz-kat., gr-kat., prawosławna i.t.p. /

Mieszkańcy tejżej wsi są wyczerpani wyznania  
grocho katolickiego.

c/ sposób gospodarki / sposób uprawy roli, urodzajność, użycie nawozów  
sztucznych, wielkość gospodarst, przemysł domowy i.t.p. /

Uprawa roli odbywa się sposobem wyczerpującym.  
Ziemie ora się pięciom rowami, przeważnie tylko  
raz, niektórzy pod ziemniaki i kapustę przeważnie  
razem, niektórzy pod ziemniaki i kapustę przeważnie  
razem dwa razy. Do uprawy roli używają sprósz  
nawozu bydłowego także nawozów sztucznych.  
Każdy gospodarz zakupuje rocznie 2-4 q nawozów  
sztucznych. Najwięcej sięje tu pses, mniej jęczmienia  
a najmniejszą ilość żyta i pszenicy, natomiast sadzą  
dużo ziemniaków. Najwięcej udaje się tu orzes.  
Kozie na sprzedaż nie wywożą.

Gospodarstwa rolne są kilku lub kilkunastu  
morgone przeważnie od 8 do 12 morgów, rzadko  
20 lub 24 morgów.

Z przemysłu domowego rozwija się tylko  
ganciarstwo.

2/ życie społeczne i gospodarcze / Kółka Rolnicze, Kooperatywy, Kasa

Stefczyńska / i udział w nich miejscowej ludności.

a/ organizacje gospodarcze / Kółka Rolnicze, Kooperatywy, Kasa Stefczyńska / i udział w nich miejscowej ludności.

*Organizacji gospodarczych nie ma. Tu żadnych.*

b/ organizacje oświatowo-społeczne / Czytelnie Proświty, Czytelnie Kaczkowskiego, Ridna Szkoła i.t.p. / i udział w nich miejscowej ludności.

*Śród organizacji oświatowo-społecznych istnieje tylko jedna czytelnia "Proświty", która mieści się w budynku miejscowej plebanji, gdzie miejscowy duszpasterz ksiądz Jarostaw Procyrba podjął na ten cel jeden pokój. Czytelnia Proświty została założona przed kilkoma latami przez wyżej wspomnianego duszpasterza. Do czytelnii "Proświty" należy około 40 osób spośród młodzieży starszej, chłopów i dziewcząt, którzy awanturują się tylko chęć nabycia wiadomości i leśniej książki, które się tam często odbywają.*



1-kl. Publiczna Szkoła Powiechna w Szklarkach

Szkłary L. 103.



Do

Inspektoratu Szkolnego  
w Szklarkach.

Donoszę, że bukwy temkowskie realizuję w kl. I,  
erytawkę drugą w kl. II, erytawkę trzecią w kl. III.  
W dotychczasowej pracy nie napotkałam na trudności  
ze strony dzieci, jak i ich rodziców, w realizowaniu ery-  
tawek temkowskich.

Szkłary 20. X. 1936.



Maria Henus.





Szkolary.

W tej wsi nie ma żadnych arcytków sztuki malarskiej lub architektury. Tak samo brak bogactw naturalnych przyjątkiem jednego źródła surowca płynącego dość obficie z podnóża gór.

W tej wsi są dwie czytalnie: „Prisita” i „M. Koczłowski”. Z braku budynku gromadzkiego mieszący wsi one w domach prywatnych. Obie czytalnie są aktywne, poświęcając się w szerokości czytelników.

Jest jeden sklep towarami ukraińskimi o kilku czytelników. Ludność gromadzi się do czytalni, szczególnie sfera gospodarcza młodzieży. Czyta czasopisma „Ilor” - „Lemko”, „Kozłowski”, „Narodnie sprawy”, „Wielkopole”, „Lemka i Dola”, „Nowe selsko”, „Kruk Nowy” i „Polak greko-katolicki”.

Bibliotek jest dwie: jedna Koczłowski i ukraińska Prisita. Droga ze wsi do, poprowadzona przez lasy potoku, a w czasie roztopów wcale nie można do wsi w góry przejechać.

Do miasta powiatowego Sencowa brak bezpośredniego połączenia kolejowego a do najbliższej stacji odległość wynosi około 15 km.

Początek do miejscowości nie ma a odległość do niej jest teraz do kościoła wynosi około 6 km.

W ogólnym podglądzie klimat nie ma zbyt stromo miejsce wysoce, brak jednak najprymitywniejszych przedmiotów, a sama ludność, jej nastawienie i kultura porównuje wiele do innych.



Skłary, w styczniu 1935 r.

Dzieci na saneczkach.



Школьницы, в деревне 1935.

Работы практические.



Šellary, 2. maja 1935.

Šiviceau.



Szkolary, w maju 1935 r.

Zajęcia praktyczne